

Paul Claudel

[Wstęp]

Seminare. Poszukiwania naukowe 9, 5

1987/1988

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ksiądz Bosko! Wystarczyło na niego popatrzeć! Nawet na obrazie nie sposób nasycić nim wzroku. Ma tak sympatyczny wygląd! Od razu staje się pewne, że można mu zaufać, a wtedy wszystko jest już jasne. Nie trzeba wynajdywać spowiedzi w obecności kogoś o takim obliczu. Spowiedź staje się wprost konieczna. Tak, prawdziwą potrzebą! Patrząc na niego człowiek odczuwa potrzebę powiedzenia mu wszystkiego, wyznania się przed nim, potrzebę korzystania z okazji już od czasu, gdy się jest jeszcze chłopcem, i potrzebę pytania, czy istotnie żywy Jezus nie jest obecny wśród nas poprzez tę głęboką łączność między człowiekiem i człowiekiem.

Tak, mój synu! Tak, chłopcze, który dopiero co zaczynasz stawać się dorosłym człowiekiem, przypatrz się dobrze tej pięknej postaci, temu dobremu i szlachetnemu obliczu: to ktoś, kto właśnie dla ciebie nie mógł nie stać się świętym. Wówczas zrozumiesz, że to wcale nie tak trudno uwierzyć w miłość Jezusa!

Paul Claudel